

Sygn. akt. IV Ka 1156/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Stanisław Jabłoński (spr.)

Sędziowie SSO Dorota Kropiewnicka

(...) del. do SO Piotr Wylegalski

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bogdana Myrny

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 r.

sprawy **I. S.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 284 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzebnicy

z dnia 16 maja 2014 r. sygn. akt II K 532/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Trzebnicy) na rzecz adwokat K. I. kwotę 516,60 złotych (pięciuset szesnastu i ⁶⁰ / 100 , w tym VAT), tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

I. S. została oskarżona o to, że:

I. w okresie od 9 sierpnia 2012 r. do 19 sierpnia 2012 r. w T., dokonała przywłaszczenia mebli /kanapa stylowa wraz z dwoma fotelami, ława, stylowy nakastlik, stylowe biurko, lampka mosiężna, lustro, stylowy zegar wiszący, stół stylowy rozkładany wraz z czterema krzesłami ze skórzanym obiciem, lampa na stolik, stylowy stolik z mosiężnym blatem, stylowy stolik ośmiokątny, stylowy zegar ścienny, stylowa komoda z marmurowym blatem/ stanowiących współwłasność małżeńską o łącznej wartości (...)piętnaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt/ złotych, działając na szkodę swojego męża T. S.,

tj. o czyn z art. 284 § 1 kk,

II. w dniu 17 września 2012 r. w T. dokonała przywłaszczenia samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego współwłasność małżeńską o wartości (...)czterdzieści pięć tysięcy trzysta/ złotych działając na szkodę swojego męża T. S.,

tj. o czyn z art. 284 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r., sygn. akt II K 532/13 Sąd Rejonowy w Trzebnicy w II Wydziale Karnym:

I. po wyeliminowaniu z opisu czynu przedstawionego w pkt I części wstępnej wyroku, że I. S. przywłaszczyła lampkę mosiężną o wartości 250 zł oraz stylową komodę z marmurowym blatem o wartości 1400 zł i określeniu łącznej wartości przywłaszczonego mienia w zakresie przestępstwa z pkt I części wstępnej wyroku na kwotę 13.620 zł oraz ustaleniu wartości przywłaszczonego samochodu, opisanego w pkt II części wstępnej wyroku na kwotę 37.100 zł, na podstawie art. 66 § 1 § 2 kk w zw. z art. 414 § 1 kpk postępowanie karne przeciwko I. S. co do czynów opisanych w pkt I i II części wstępnej wyroku warunkowo umorzył na okres próby 2 (dwóch) lat;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk zobowiązał oskarżoną I. S. do naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami w części, a to poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego T. S. kwoty 11.000 (jedenaście tysięcy złotych) zł w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się wyroku;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. I. kwotę 885,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonej;

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk zasądził od oskarżonej I. S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. S. kwotę 720 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika prawnego, zaś na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżoną od obowiązku zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od w/w wyroku wywiódł obrońca oskarżonej i zaskarżając wyrok w całości, na korzyść I. S., zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to art. 284 § 1 kk wskutek przyjęcia, że oskarżona dwukrotnie – w dniach 09.08.2012 r. do 19.08.2012 r. oraz w dniu 17.09.2012 r. wyczerpała znamiona przestępstwa przywłaszczenia składników majątkowych wchodzących w skład małżeńskiej wspólności ustawowej, podczas gdy oskarżona nie popełniła zarzucanych jej czynów z uwagi na to, że rozporządzenia majątkiem nie dokonała z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku pokrzywdzonego, w szczególności nie sprzedała mebli i samochodu w taki sposób, aby rzeczy te nie mogły być w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego;

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wskutek przyjęcia, że oskarżona sprzedała samochód M. (...) nr rej. (...) o wartości 37.100 zł, który miałby zaliczać się do samochodów zabytkowych (posiadających wartość kolekcjonerską), podczas gdy sporządzający opinię biegły nie miał uprawnień do wyceny tego typu pojazdów, a pojazd nie spełnia wymogu pojazdu zabytkowego, a jego wartość jest znacznie niższa niż ustalona przez biegłego;

3. obrazę prawa procesowego, tj. art. 7 kpk wskutek dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcia, że sytuacja finansowa i majątkowa oskarżonej pozwala jej na wywiązanie się z nałożonego na nią obowiązku naprawienia szkody w wysokości 11.000 zł w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy oskarżona znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i mimo że jest współwłaścicielką znacznego majątku, nie może nim dysponować.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk okazał się całkowicie chybiony, podobnie jak i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Wskazać bowiem trzeba, że warunkiem skutecznego zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych

przez Sąd orzekający byłoby wykazanie, iż w procesie rekonstruowania stanu faktycznego Sąd uchybił dyrektywom ujętym w treści wskazanego właśnie art. 7 kpk, a zatem oparł się na dowodach nieujawnionych w toku rozprawy czy też pominął dowody w sprawie istotne, sporządził uzasadnienie wewnętrznie niespójne, sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączając tym samym możliwość merytorycznej jego oceny przez sąd odwoławczy.

Tego rodzaju uchybień nie sposób zaś dostrzec w niniejszej sprawie.

Sąd przeanalizował wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, ich ocena nie była dokonana wbrew wskazaniom wiedzy, ani sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, nadto stanowisko końcowe w sprawie uzasadnił w sposób logiczny, wyczerpujący i przekonujący. Zresztą nie sposób nie dostrzec, że ustalenia faktyczne Sądu w najistotniejszym ich zakresie, tj. co do okoliczności zdarzeń, jakie miały miejsce w przedziale czasowym między 09 sierpnia 2012 r. a 17 września 2012 r., nie były zasadniczo kwestionowane. Oskarżona w swoich wyjaśnieniach przyznawała przecież, że we wskazanym okresie zbyła część mebli i wyposażenia ze wspólnego domu oraz samochód marki M. (...), nie przeczyła również, iż rzeczy te -jako nabyte w trakcie trwania małżeństwa- stanowiły ustawową wspólność małżeńską. Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem wykazało jedynie, iż spośród wskazanych w zarzucie ruchomości wyeliminować należy dwa przedmioty- stylową komodę z marmurowym blatem, która stanowiła wyłączną własność oskarżonej oraz lampkę mosiężną, której I. S. w istocie nie sprzedała. W pozostałym zakresie fakt zbycia poszczególnych przedmiotów jest, co do zasady, bezsprzeczny.

Odmienne jednakże aniżeli Sąd interpretuje obrona zachowanie oskarżonej przez przyzmat obowiązujących uregulowań karnych, stwierdzając, iż znamion występku z art. 284 § 1 kk I. S. nie zrealizowała, skoro „rozporządzenia majątkiem nie dokonała z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku pokrzywdzonego, w szczególności nie sprzedała mebli i samochodu w taki sposób, aby rzeczy te nie mogły być w przyszłości przedmiotem podziału majątku wspólnego”.

Sąd Odwoławczy powyższej oceny nie podziela.

Tytułem przypomnienia wskazać trzeba, że istota występku z art. 284 § 1 kk polega na rozporządzeniu jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą lub prawem majątkowym znajdującym się w legalnym posiadaniu sprawcy przy jednoczesnym wykluczeniu osoby uprawnionej. Występek ten jest przestępstwem kierunkowym- zamiarem sprawcy jest włączenie cudzej rzeczy ruchomej/prawa majątkowego z towarzyszącym mu elementem chęci zatrzymania przedmiotu przestępstwa i traktowania go jak własnego. Zamiar przywłaszczenia sprawca może manifestować w różnoraki sposób, w szczególności poprzez używanie rzeczy (prawa majątkowego), jej przetworzenie, przekazanie innemu podmiotowi, sprzedaż czy oddanie na przechowanie, wszystkie tego typu zachowania dowodzą woli traktowania przez sprawcę rzeczy czy prawa majątkowego jak swojego.

Powyższe pozwala zatem skonstatować, że przywłaszczenie sprowadza się innymi słowy do postąpienia z rzeczą tak jak właściciel, do rozporządzenia rzeczą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich, bądź też przeznaczenie jej na cel inny niż przekazanie właścicielowi (por. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64; wyrok SA w Lublinie z 3 grudnia 1998 r., II Aka 176/98, Apelacja L. 1999, nr 2, poz. 11).

Co w świetle orzecznictwa nie budzi nadto wątpliwości to fakt, iż przedmiotem przywłaszczenia mogą być również składniki majątkowe objęte współwłasnością.

W analizowanej sprawie oskarżona dokonała rozporządzenia mieniem objętym małżeńską wspólnością majątkową, zbywając określone ruchomości bez wiedzy i zgody T. S.. Postąpiła zatem z rzeczą tak, jak by była jej wyłącznym właścicielem. Co więcej, sumę uzyskaną wskutek sprzedaży zatrzymała dla siebie, przeznaczając ją na własne utrzymanie i powiększając tym samym swój stan majątkowy kosztem pokrzywdzonego. Sąd Odwoławczy nie podziela przy tym przytoczonego przez obronę poglądu jakoby o przywłaszczeniu w zaistniałej sytuacji mówić by można dopiero wówczas, gdyby jeden z małżonków rozporządził mieniem większej wartości, niż przypadłoby mu w następstwie

podziału majątku wspólnego. Raz jeszcze podkreślić trzeba, że oskarżona rozporządzała majątkiem wspólnym bez wiedzy i zgody współmałżonka. Wyłączając poszczególne przedmioty z majątku wspólnego oskarżona, po pierwsze, uszczupliła majątek wspólny, po drugie- pozbawiła T. S. współwładztwa nad tymi ruchomościami, czego dalszym następstwem jest to, iż w ramach postępowania o podział majątku przedmioty te fizycznie podziałowi podlegać nie będą.

Instancja odwoławcza nie akceptuje też sugestii apelującego jakoby oskarżona nie miała świadomości, że rozporządza konkretną rzeczą pomimo braku do tego tytułu prawnego. I. S. jest inteligentną, doświadczoną życiowo osobą i nie sposób wierzyć, by nie była zorientowana w skutkach prawnych, jakie niesie z sobą zawarcie związku małżeńskiego, w szczególności by nie zdawała sobie sprawy, że nabyte w trakcie małżeństwa ruchomości i nieruchomości stanowią wspólną własność małżonków, skoro wiedzę taką -jak wynika z doświadczenia życiowego- nupturienici standardowo posiadają.

W tym zatem stanie rzeczy Sąd Odwoławczy zarzuty apelującego odnoszące się do oceny prawnej zdarzenia dokonanej przez Sąd meriti uznał za niezasadne.

Jeśli zaś chodzi o zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie określenia wartości przywłaszczonego przez oskarżoną pojazdu marki M. (...), to stwierdzić należy, iż istotnie w dacie 17 września 2012 r. auto nie miało wszystkich kół, co potwierdza zresztą sam pokrzywdzony. Nawet jednak jeśli biegły nie uwzględnił w/w faktu szacując wartość pojazdu, to nie spowodowało to podwyższenia wartości auta o sumę rzędu kilku tysięcy złotych, a co najwyżej o kilkaset. Co więcej, okoliczność powyższa w żadnej mierze nie miała wpływu na treść zaskarżonego wyroku i przyjęcie przez Sąd Rejonowy winy i sprawstwa I. S. co do zarzucanego jej przestępstwa przywłaszczenia. W dalszej perspektywie nie miała też wpływu na wysokość nałożonego na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody, bowiem Sąd zobowiązał oskarżoną nie do całościowego, a jedynie częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 11.000 zł, a więc sumy odpowiadającej mniej więcej połowie udziału każdego z małżonków w zbytym przez oskarżoną majątku (łączna wartość ujętych w zarzucie przedmiotów opiewała na kwotę około 40.000 zł). Dodać tym miejscu trzeba, w nawiązaniu do poniesionych w apelacji zarzutów, że umarżając warunkowo postępowanie Sąd obligatoryjnie zobowiązuje sprawcę do naprawienia szkody, przy czym decyzja, czy szkoda naprawiona ma być w całości, czy w części należy do Sądu. Nie ulega też wątpliwości, że decydującą przesłanką przy nakładaniu na sprawcę w/w obowiązku winien być interes pokrzywdzonego do otrzymania chociaż części odszkodowania w szybkim czasie, a sytuacja materialna oskarżonego nie powinna mieć co do zasady wpływu na wymiar orzeczonego środka karnego. Tym samym, skoro oskarżonej nie zobowiązano do naprawienia szkody w całości, co uwzględnia niewątpliwie jej aktualny stan majątkowy, rozstrzygnięcia Sądu meriti zawartego w pkt. II zaskarżonego wyroku nie można uznać za niesłuszne.

Na koniec wypada również zaznaczyć, że wyceny pojazdu dokonał biegły z listy biegłych sądowych, który posiadał -wbrew twierdzeniom obrony- wiedzę adekwatną do opiniowania w sprawie.

Mając zatem na uwadze powyższe argumenty Sąd Odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając, iż prawno-karna reakcja na popełnione przez oskarżoną występki, tj. warunkowe umorzenie toczącego się wobec I. S. postępowania karnego, jest prawidłowa z punktu widzenia wymogów formalnych przewidzianych w przepisach dla tego typu rozstrzygnięcia, jak i adekwatna do zaistniałych w sprawie okoliczności.

Sąd Odwoławczy nie obciążał oskarżonej kosztami postępowania odwoławczego uznając, że ich uiszczenie przez I. S. stanowić będzie dla niej nadmierną dolegliwość (art. 624 § 1 kpk).

Wysokość kwoty zasądzonej na rzecz adw. K. I. tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym wynika z przepisów § 14 ust. 2 pkt 4 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.